

Sygn. akt VI U 213/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2019 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Sędzia: Joanna Napiórkowska – Kasa

Protokolant: protokolant sądowy Aleksandra Łaszuk

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2019 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z wniosku M. G. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) w W.

w związku z odwołaniem od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) w W. z dnia 12 kwietnia 2017 roku znak: (...)

o jednorazowe odszkodowanie

zmienia zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) w W. z dnia 12 kwietnia 2017 roku znak: (...) w ten sposób, że przyznaje odwołującemu M. G. (1) prawo do jednorazowego odszkodowania w tytułu wypadku przy pracy z dnia 02 maja 2016 r. w wysokości 70 % (siedemdziesiąt procent) stałego uszczerbku na zdrowiu.

Sędzia Joanna Napiórkowska – Kasa

Sygn. akt VI U 213/17

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 12 kwietnia 2017 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) w W. znak: (...) odmówił prawa do jednorazowego odszkodowania M. G. (1). W uzasadnieniu wskazał, że zdarzenie z dnia 2 maja 2016 roku zostało spowodowane istniejącym uprzednio stanem zdrowia, a nie przyczyną zewnętrzną leżącą poza organizmem ubezpieczonego.

(decyzja z dnia 12.04.2017 r. – akta organu rentowego)

Od powyższej decyzji M. G. (1) złożył odwołanie wnosząc o przyznanie prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy. W uzasadnieniu wskazał, że zdarzenie było wypadkiem przy pracy. Poślizgnięcie się było nagłe i wyłączną przyczyną wypadku nie był stan zdrowia odwołującego występujący przed wypadkiem.

(odwołanie – k. 2-3)

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania powołując się na argumentację jak w zaskarżonej decyzji. Dodatkowo wskazał, że istniejący stan zdrowia w dniu 2 maja 2016 roku mógł przyczynić się do zdarzenia i upadek był jego konsekwencją.

(odpowiedź na odwołanie – k. 1-1verte)

Sąd ustalił co następuje:

Odwołujący M. G. (1) prowadził działalność gospodarczą pod nazwą Usługi Budowlane (...). W dniu 1 maja 2016 roku zawarł z T. A. umowę zlecenie nr (...), w ramach której zobowiązał się do wykonywania pokrycia dachowego na przybudówce przylegającej do domku letniskowego nr 167 położonego na działce w W.. W ramach zlecenia miał położyć nową papę grzewalną o powierzchni 7 m².

Działalność gospodarcza została zawieszona przez odwołującego w dniu 1 kwietnia 2016 roku. Odwołujący wznowił prowadzenie działalności gospodarczej od 2 maja 2016 roku i skierował odpowiednią informację do (...).

(bezsporne, a nadto zlecenie nr (...) – akta organu rentowego; wyciągi z (...) k. 98-99)

W dniu 2 maja 2016 roku odwołujący około godziny 7.30 zgodnie ze zleceniem nr (...) udał się na działkę nr (...) przy ul. (...) w W. w celu wykonywania robót w ramach zlecenia. Po oględzinach obiektu celem zaplanowania robót około godziny 8.00 wszedł po drabinie na przybudówkę domu letniskowego o wysokości 150 cm. Będąc na dachu przybudówki poślizgnął się, stracił równowagę i upadł na plecy do tyłu. Leżąc na plecach odwołujący zorientował się, że stracił czucie w kończynach. Na jego krzyk przybiegł właściciel działki i powiadomiony ochroniarz. Zostało wezwane pogotowie ratunkowe, które zawiozło odwołującego do Szpitala (...) w W., gdzie został umieszczony na Oddziale Ratunkowym.

Przyczyną poślizgnięcia się była mokra nawierzchnia dachu z powodu porannej rosy i nieodpowiednie postawienie jednej stopy na dachu przybudówki, podczas gdy druga znajdowała się na drabinie. Odwołujący nie miał bólu ani zawrotów głowy, w momencie przystępowania do pracy.

(zawiadomienie o wypadku z dnia 6.12.2016 r. – akta organu rentowego; zlecenie nr (...) – akta organu rentowego; zeznania odwołującego M. G. (1) na rozprawie w dniu 13.02.2018 r. – protokół rozprawy od 00:03:48 do 00:18:09 oraz na rozprawie w dniu 27.06.2019 r. – protokół rozprawy od 00:02:57 do 00:25:48)

W wyniku upadku wnioskodawca doznał urazu głowy bez utraty przytomności oraz urazu kręgosłupa szyjnego z następowym niedowładem czterokończynowym powikłanym niewydolnością krążeniowo-oddechową. W toku diagnostyki rozpoznano zwichnięcie kręgów C6-C7 z uciskiem rdzenia szyjnego i stłuczeniem rdzenia. Urazy odniesione w wyniku upadku spowodowały niedowład czterokończynowy średniego stopnia, w kończynach górnych z przykurczami palców obu rąk i zachowaną tylko częściowo funkcją chwytną rąk. Poruszał się w sposób niewydolny, z podparciem, zaburzenie czucia na tułowiu i kończynach. Po wypadku przechodził rehabilitację usprawniającą.

Wysokość stałego uszczerbku na zdrowiu związanego ze zdarzeniem wynosi 70% według pozycji 93b załącznika do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 2002 roku.

(opinia biegłego sądowego neurologa J. S. z dnia 28.05.2018 r. – k. 61-61verte; opinia biegłego ortopedy-traumatologa K. K. z dnia 16.04.2018 r. – k. 31-31 verte)

Decyzją z dnia 27 października 2014 roku ZUS odmówił odwołującemu prawa do renty uznając, że jest zdolny do pracy.

Decyzją z dnia 25 listopada 2014 roku ZUS odmówił odwołującemu prawa do renty uznając ponownie odwołującego za zdolnego do pracy. Od powyżej decyzji M. G. (1) odwołał się do Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie. Decyzją z dnia 19 stycznia 2016 roku ZUS przyznał rentę jedynie z tytułu częściowej niezdolności do pracy i miała ona charakter zaliczkowy do czasu rozstrzygnięcia sprawy w Sądzie dotyczącej odwołania od decyzji z dnia 25 listopada 2014 roku.

Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie wyrokiem z dnia 28 września 2016 roku zmienił decyzję z dnia 25 listopada 2014 roku znak: RI/20/045041260, w ten sposób, że przyznano odwołującemu prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od dnia 1 września 2014 roku do 30 kwietnia 2017 roku. W związku z powyższym wyrokiem organ rentowy wydał decyzję z dnia 18 listopada 2016 roku przyznając rentę z tytułu częściowej niezdolności

do pracy od 1 września 2014 roku oraz rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od 1 czerwca 2016 roku do 31 lipca 2017 roku.

Na dzień wypadku postępowanie z odwołania od decyzji z dnia 25 listopada 2014 roku dotyczącej odmowy prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy było w toku przed Sądem Okręgowym Warszawa-Praga w Warszawie. Odwołujący w tym okresie podjął pracę zarobkową w ramach działalności gospodarczej zgodnie z wyuczonym zawodem.

(decyzja z dnia (...)) – akta organu rentowego; wyrok (...) z dnia 28.09.2016 r. sygn. akt VII U 55/15 – akta organu rentowego; decyzja o przyznaniu renty z dnia 18.11.2016 r. znak: RI/20/045052160 – akta organu rentowego)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy i aktach organu rentowego, których autentyczność nie była kwestionowana w toku postępowania. Sąd ustalając uszczerbek na zdrowiu i jego charakter dopuścił dowód z opinii dwóch biegłych: ortopedy-traumatologa i neurologa. Opinie biegłych były spójne, logiczne, a także w pełni weryfikowalne. Na podstawie analizy sporządzonych opinii i opisu stanu zdrowia odwołującego Sąd stwierdził, że nie wykluczają się wzajemnie, w ten sam sposób opisują uszczerbek na zdrowiu odwołującego. Organ rentowy składał zarzuty do opinii biegłych jednak nie były one skierowane co do nieprawidłowości ustaleń biegłych odnośnie oceny stanu zdrowia i ustalanego procentowo uszczerbku na zdrowiu. Stanowisko prezentowane przez organ rentowy sprowadzało się do interpretacji przepisów prawa w kontekście niezdolności do pracy na wysokościach. W takiej sytuacji prezentowane przez organ rentowy stanowisko w istocie nie było zarzutami tylko dotyczyło interpretacji i kwalifikacji przepisów ustawy. Strony nie wносиły o uzupełnienie materiału dowodowego. Ponadto żadna ze stron nie kwestionowała opinii biegłych w zakresie ustalanego procentowego uszczerbku na zdrowiu. Zeznania odwołującego M. G. (2) Sąd uznał za wiarygodne i spójne w zakresie opisu przebiegu wypadku, uprzedniego postępowania przed organem rentowym oraz stanu zdrowia po wypadku.

Sąd zważył, co następuje:

Przedmiotem rozpoznania Sądu w niniejszej sprawie było odwołanie M. G. (1) od decyzji, w której organ rentowy odmówił mu prawa do jednorazowego odszkodowania. W uzasadnieniu decyzji oraz w toku postępowania argumentował, że wypadek w wyniku którego urazu doznał odwołujący był spowodowany uprzednio istniejącym stanem zdrowia odwołującego, a nie przyczyną zewnętrzną leżącą poza jego organizmem.

Zgodnie z art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych za wypadek przy pracy uważa się również nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w okresie ubezpieczenia wypadkowego z danego tytułu podczas wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych. Jest to regulacja, która została umieszczona po art. 3 ust. 1 powyższej ustawy traktującej o pracowniku, który doznaje wypadku przy pracy. W przypadku odwołującego był on w dniu 2 maja 2016 roku osobą niepozostającą w stosunku pracy. Prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą i w ramach tej działalności wykonywał usługi. Bezspornym pozostawało między stronami, że zdarzenie z dnia 2 maja 2016 roku kiedy odwołujący przygotowywał się do wykonania zlecenia pokrycia papą termozgrzewalną przybudówki stanowiło wykonywanie zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Należy mieć na uwadze, że przyczyna zewnętrzna wypadku nie musi być wyłączną (jedyną). Do czynników zewnętrznych skutkujących powstaniem wypadku przy pracy mogą się przyłączać także czynniki tkwiące w organizmie pracownika lub osoby prowadzącej działalność pozarolniczą. Istnienie choroby samoistnej nie wyklucza uznania zaistniałego zdarzenia za wypadek przy pracy. Przyczyna zewnętrzna nie musi być wyłączną i jedyną przyczyną powodującą wypadek przy pracy. Potwierdza to stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w orzeczeniu z dnia 18 grudnia 2012 r., II PK 209/12: „element definicji wypadku przy pracy, wiążący wypadek (zdarzenie) z przyczyną zewnętrzną rozumiany jest jako czynnik działający z zewnątrz, tak by skutek nie był wyłącznie rezultatem zadziałania przyczyn wewnętrznych, rozumianych zawsze jako znajdujące się wewnątrz organizmu pracownika - samoistne schorzenia”. Podkreślić należy, że dla oceny zewnętrznej przyczyny zdarzenia, zasadniczą rolę odegrała uchwała składu siedmiu

sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1963 r., III PO 15/62 (OSNCP 1963 nr 10, poz. 215), w której Sąd stwierdził, że przyczyną sprawczo-zewnętrzną zdarzenia może być każdy czynnik zewnętrzny (tzn. taki, który nie wynika z wewnętrznych właściwości człowieka) zdolny wywołać w istniejących warunkach szkodliwe skutki. W tym znaczeniu przyczyną zewnętrzną może być nie tylko narzędzie pracy, maszyna, siły przyrody, ale także praca i czynności samego poszkodowanego (np. potknięcie się, niefortunny odruch). Jednocześnie Sąd Najwyższy w przywołanym wyżej orzeczeniu o sygn. akt I PK 185/13 wskazał też, że uszczerbek na zdrowiu pracownika spowodowany czynnikiem samoistnym może stanowić wypadek przy pracy, jeżeli został wywołany nadmiernym w okolicznościach danego wypadku wysiłkiem lub stresem.

Dodatkowo, nie sposób pominąć stanowiska Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 12 października 2012 roku (III AUa 80/16, LEX 2144850), zgodnie z którym „przepis art. 3 ust. 1 ustawy z 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych zawiera definicję wypadku przy pracy. Zgodnie z jego treścią za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną wywołujące skutek w postaci urazu - przyczyna ta musi pochodzić spoza organizmu poszkodowanego, w pewnych ściśle określonych okolicznościach wystąpienie zawału mięśnia sercowego, czy udaru mózgu lub wylewu, jeżeli zostały wywołane czynnikiem zewnętrznym, mogą zostać uznane za wypadek w rozumieniu powołanej ustawy. Warunkiem uznania następstw endogennych chorób za wypadek jest wykazanie pierwotnej przyczyny pochodzącej z zewnątrz. W wywołaniu zdarzenia może współdziałać zespół przyczyn o odmiennym charakterze, przy czym z punktu widzenia kwalifikacji wypadku istotny jest zbieg przyczyn wewnętrznych i zewnętrznych (występujących w organizmie poszkodowanego i ujawniających się poza nim). Przy kwalifikacji konkretnej okoliczności jako przyczyny zewnętrznej, ważne jest, aby stanowiła ona przyczynę sprawczą zdarzenia, natomiast nie musi być przyczyną jedyną, wyłączną. Nie jest więc wykluczone uznanie nagłego zdarzenia za wypadek przy pracy mimo stwierdzenia u poszkodowanego choroby, która w samoistnym rozwoju mogła doprowadzić do urazu, jeżeli dochodzi do zadziałania zespołu przyczyn o charakterze mieszanym, przy koniecznym warunku, by pogorszenie stanu zdrowia będące następstwem procesu chorobowego nie nastąpiło samoistnie, bez czynnika zewnętrznego, lecz że bezpośrednią i istotną przyczyną urazu był czynnik zewnętrzny. Można twierdzić, że wysiłek wydatkowany w celu wykonania czynności pracowniczych jest nadmierny dlatego, że jest szczególnie w okolicznościach świadczenia danej pracy lub że jest nadmierny dla danego pracownika, przy uwzględnieniu jego możliwości fizycznych i psychicznych”.

Wymaganie, by uraz został spowodowany czynnikiem zewnętrznym wskazuje na konieczność powiązania przyczynowego między urazem i czynnikiem pochodzącym spoza organizmu ubezpieczonego. Czynnik ten ma zadziałać w ramach nagłego zdarzenia wywołanego zewnętrzną przyczyną. Element ten należy - gdy nie uznaje się za wypadki przy pracy zdarzeń niepowodujących urazu lub śmierci - rozumieć w ten sposób, że wypadek przy pracy musi być wywołany taką przyczyną i równocześnie, że spowodowany nim uraz jest skutkiem działania czynnika zewnętrznego, pochodzącego spoza organizmu poszkodowanego. Uraz, który następuje wyłącznie na skutek nagłego rozwoju (ujawnienia się, pogorszenia, pogłębienia) schorzeń samoistnych, wewnętrznych stwierdzanych u poszkodowanego przed wypadkiem, bez zadziałania czynnika zewnętrznego, nie jest skutkiem wypadku.

Cecha zewnętrzności oraz kwalifikacji charakteru przyczyny była rozpoznawana w stanach faktycznych, w których szkoda na osobie pracownika była wynikiem splotu przyczyn mieszanych, złożonych (zewnętrznej i wewnętrznej), przy czym gdy przyczyny zdarzenia miały taki charakter, za wystarczające do uznania wypadku przy pracy przyjmowano wykazanie, że bez czynnika zewnętrznego, nie doszłoby do szkodliwego skutku (por. J. Krzyżanowski, Jeszcze o "przyczynie zewnętrznej", s. 63). Stwierdzano, że "dla możliwości przyjęcia wypadku konieczne jest wymaganie, aby stanowiące taki wypadek zdarzenie spowodowane zostało przyczyną zewnętrzną. Prowadzi to do wniosku, że w zespole ewentualnych przyczyn, które doprowadziły do wypadku, rolę decydującą, przesądzającą o kwalifikacji prawnej zdarzenia, obok innych warunków, przypisać należy przyczynie wypadku posiadającej charakter zewnętrzny, i że ta właśnie przyczyna posiadać musi istotne, przeważające znaczenie pod kątem widzenia jej wpływu na wypadek" (z uzasadnienia wyr. (...) z 13.3.1964 r., II TR 312/64, OSPiKA 1966, Nr 2, poz. 31; por. także wyr. SN z 10.2.1977 r., III PR 194/76, OSNCP 1977, Nr 10, poz. 196; wyr. SN z 21.5.1997 r., II UKN 130/97, OSNAPiUS 1998, Nr 7, poz. 219). Nie wyłączało zatem z kręgu wypadków, tych które spowodowane zostały urazem pośrednim, tj. "uszkodzeniem

narządu wewnętrznego u pracownika dotkniętego schorzeniem samoistnym" (por. orz. TUS z 16.1.1961 r., IV NRT 2/60, PiP 1961, z. 11, s. 851 z glosą J. Pasternaka; bliżej zob. Nb 31–110). W uchwale Sądu Najwyższego (7) z 11.2.1963 r. (III PO 15/62, OSNCP 1963, Nr 10, poz. 215) Sąd stanął na stanowisku, że cecha zewnętrzności przyczyny nie może być rozumiana jako wymaganie, by zewnętrzna przyczyna wypadku była jego **przyczyną wyłączną** oraz że niezbędne jest "przyjmowanie tej przesłanki rozciągle, jako konieczności, aby w zespole przyczyn rozstrzygających o szkodliwości skutku była również przyczyna zewnętrzna". Przy kwalifikacji konkretnej okoliczności jako przyczyny zewnętrznej, ważne jest, aby stanowiła ona przyczynę sprawczą zdarzenia, natomiast nie musi być przyczyną jedyną, wyłączną (por. wyr. SN z 29.11.1990 r., II PR 52/90, (...) 1991, Nr 4, s. 63). Nie jest więc wykluczone uznanie nagłego zdarzenia za wypadek przy pracy, mimo stwierdzenia u poszkodowanego choroby, która w samoistnym rozwoju mogła doprowadzić do urazu, jeżeli dochodzi do zadziałania zespołu przyczyn o charakterze mieszanym, przy koniecznym warunku, by pogorszenie stanu zdrowia będące następstwem procesu chorobowego nie nastąpiło samoistnie, bez czynnika zewnętrznego lecz, że bezpośrednią i istotną przyczyną urazu był czynnik zewnętrzny.

Wszelkie powyższe poglądy doktryny, stanowiska Sądu Najwyższego oraz Sądu Apelacyjnego - Sąd rozpoznający niniejszą sprawę aprobuje i przyjmuje jako podstawę rozstrzygnięcia. Ponadto Sąd wskazuje, że ze względu na specyfikę konstrukcji art. 3 ustawy wypadkowej należy wszelkie poglądy dotyczące pracowników odnosić również do osoby prowadzącej działalność pozarolniczą, jak w przypadku odwołującego. Ustawodawca nie różnicuje przesłanek uznania zdarzenia jako wypadek przy pracy w przypadku tych dwóch kategorii ubezpieczonych ze względu na zewnętrzność przyczyny oraz schorzenia istniejące w organizmie odwołującego.

Odnosząc powyższe uwagi do rozpoznawanej sprawy należy stwierdzić, że zdarzenie z dnia 2 maja 2016r. z całą pewnością pozostawało zarówno w miejscowym, jak i czasowym związku z wykonywaniem zwykłych czynnościach związanych z działalnością oraz w związku z przyczyną zewnętrzną. W tym dniu około 7.30 odwołujący poślizgnął się, stracił równowagę i upadł na plecy do tyłu z drabiny. Przyczyną zewnętrzną mającą wpływ na upadek odwołującego do tytułu było poślizgnięcie się w związku ze złym postawieniem stopy. Jak wynika z ustaleń Sądu przed zdarzeniem z dnia 2 maja 2016 roku odwołujący miał stwierdzony zespół mózdkowy z zaburzeniami równowagi, chwiejnym chodem oraz spowolnienie psychoruchowe. Było to konsekwencją urazu głowy z 2006 roku w wyniku którego odwołujący doznał stłuczenia mózgu okolicy czołowej lewej z krwotokiem podpajęczynówkowym. Jednakże bez przyczyny zewnętrznej tj. postawienia stopy i poślizgnięcia się nie doszłoby do upadku odwołującego i w konsekwencji do doznanego urazu. W takiej sytuacji dominującą przyczyną nie był stan zdrowia odwołującego przed zdarzeniem z 2 maja 2016 roku tylko przyczyna zewnętrzna jaką było poślizgnięcie się. Gdyby nie ruch odwołującego do zdarzenia i w konsekwencji do urazu powodującego uszczerbek na zdrowiu by nie doszło. Jednocześnie odwołujący nie miał żadnego formalnego stwierdzenia zakazu pracy „na wysokościach” w związku z przyznaniem renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy (decyzja z dnia 19 stycznia 2016 roku). Kwestia podnoszona przez organ rentowy dotycząca zakazu pracy „na wysokościach”, która w chwili wypadku miałaby rzekomo dotyczyć odwołującego w żaden sposób nie została udowodniona przez ZUS i w istocie nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Zdaniem Sądu okoliczność ta została podniesiona przez organ rentowy na potrzeby niniejszego postępowania. Po pierwsze organ rentowy nie określa jakiej wysokości powoływany zakaz pracy miałby dotyczyć (biorąc pod uwagę, że wysokość na której odwołujący pracował wynosiła 150 cm.), po drugie odwołujący nie posiadał na dzień zdarzenia - jak wyżej wskazano – żadnego formalnego zakazu pracy na tzw. „wysokościach”. Z materiału dowodowego wynika zaś wyraźnie, że zdaniem organu rentowego w dniu zdarzenia wnioskodawca był zdolny do pracy co zostało najwyraźniej potwierdzone w decyzji o odmowie przyznania renty. Decyzją z dnia 19 stycznia 2016 roku ZUS przyznał rentę jedynie z tytułu częściowej niezdolności do pracy i miała ona charakter zaliczkowy do czasu rozstrzygnięcia sprawy w Sądzie dotyczącej odwołania od decyzji z dnia 25 listopada 2014 roku. Dopiero po wypadku (który nastąpił przed prawomocnym rozstrzygnięciem przez SO prawa do renty), ZUS uznał na potrzeby niniejszego postępowania, że jednak wnioskodawca nie był zdolny do pracy. W dacie zdarzenia wokół którego jest spór odwołujący został więc uznany przez organ rentowy za zdolnego do pracy. Ustalenie powyższego przez organ rentowy zapadło na kanwie rozpoznawania wniosku odwołującego o prawo do renty. Odwołujący otrzymał od organu rentowego decyzję odmawiającą przyznania mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. W ocenie Sądu jest to jednoznaczne z tym, że w dacie zdarzenia organ rentowy uznawał odwołującego za zdolnego do pracy skoro wydał taką decyzję. M. G. (1) nie zgadzał się z uznaniem go za zdolnego

do pracy i w związku z tym odwołał się do Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie. Sąd ten wydał wyrok, w którym zmienił zaskarżoną decyzję przyznając odwołującemu się prawo do renty z tytułu częściowej i następnie całkowitej niezdolności do pracy. W związku z powyższym wyrokiem organ rentowy wydał decyzję z dnia 18 listopada 2016 roku przyznając rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 1 września 2014 roku oraz rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od 1 czerwca 2016 roku do dnia 31 lipca 2017 roku. Na dzień 2 maja 2016 roku postępowanie z odwołania od decyzji organu rentowego z dnia 25 listopada 2014 roku dotyczącej odmowy prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy było w toku przed Sądem Okręgowym Warszawa-Praga w Warszawie. Odwołujący w tym okresie podjął pracę zarobkową w ramach działalności gospodarczej zgodnie z wyuczonym zawodem.

Zgodnie z art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. z 2018 r., poz. 1270) renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który spełnił łącznie następujące warunki: 1. jest niezdolny do pracy; 2. ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy; 3. niezdolność do pracy powstała w wymienionych okresach składkowych lub nieskładkowych albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów. W myśl art. 12 ustawy niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu, przy czym całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy, natomiast częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji.

Reasumując wszelkie powyższe rozważania świadczą o tym, że zdarzenie z dnia 2 maja 2016 roku należy uznać za wypadek przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 3 ustawy wypadkowej jako wywołany w przeważającej mierze przyczyną zewnętrzną.

Zgodnie z art. 11 w zw. z art. 16 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, ubezpieczonemu, który wskutek wypadku przy pracy doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, przysługuje jednorazowe odszkodowanie. Za długotrwały uszczerbek na zdrowiu uważa się takie naruszenie sprawności organizmu, które powoduje upośledzenie czynności organizmu na okres przekraczający 6 miesięcy, mogące ulec poprawie.

W wydanej w sprawie opinii biegli sędziwi z zakresu ortopedii-traumatologii i neurologii ustalili, iż na skutek wypadku przy pracy z dnia 2 maja 2016 roku odwołujący doznał stałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 70%.

Opinie biegłych sądowych podlegają ocenie przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c. – na podstawie właściwych dla jej przymiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażanych w niej wniosków. W ocenie sądu, wydane w sprawie opinie należy określić jako rzetelne, oparte na dokumentacji i badaniu odwołującego, dlatego Sąd podzielił dokonane w nich ustalenia. Każda wydana przez biegłych opinia zawiera pełne i jasne uzasadnienie z uwzględnieniem rozpoznanego u odwołującego urazu. Biegły sądowy, obowiązany jest orzekać zgodnie z wiedzą medyczną, posiadanymi kwalifikacjami i obowiązującymi przepisami. Dlatego zdaniem Sądu, sporządzonym przez biegłych opiniom, nie można odmówić rzetelności i fachowości co do medycznej oceny stanu zdrowia odwołującego, w odniesieniu do obowiązujących przepisów. Tak więc, Sąd przyjął opinie biegłych za podstawę wydanego orzeczenia.

Mając na uwadze powyższe Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...)w W. z dnia 12 kwietnia 2017 roku przyznając M. G. (1) prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy w wysokości 70% stałego uszczerbku na zdrowiu.